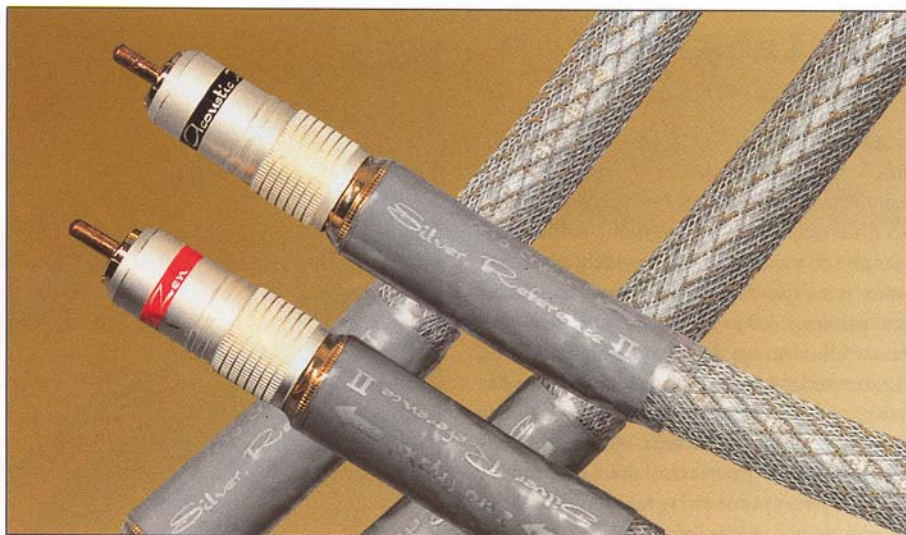


Acoustic Zen Silver Reference II

Szczytowy kabel sygnałowy Acoustic Zen wygląda dość poważnie. Pod względem grubości mógłby spokojnie rywalizować z sieciówkami i kablami głośnikowymi. Widoczna na zewnątrz drobna siatka nie tylko chroni kabel przed uszkodzeniami mechanicznymi, ale także stanowi wstępny ekran. Pod szarą koszulką znajduje się drugi, jak mniemam grubszy i bardziej szczelny. Dzięki temu sygnał powinien być wolny od zakłóceń i szumów.

Przewodnikiem w Silver Reference II jest srebro o czystości 7N (99,99999%) wykonane w technologii Zero Crystal. Ma ona na celu zredukowanie barier krystalicznych w kablu do minimum. Każdy przewodnik z osobna jest izolowany teflonową taśmą, a poszczególne grupy są skręcone wokół teflonowej rurki wypełnionej powietrzem (Constant Air Twisting). Rozwiązanie to redukuje oddziaływanie pól elektromagnetycznych i zapewnia bardzo niską pojemność kabla. Zakręcane wtyki również zostały wykonane w technologii Zero Crystal. Są tak duże, że musiałem uważać przy podłączaniu kabli do mojego odtwarzacza. Duży rozstaw gniazd RCA mile widziany.



Nareszcie trafił się rasowy srebrny kabel. To znaczy, typowy, bo do brzmienia kabli Albedo czy srebrnych Audioquestów też trudno mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia. Acoustic Zen jest kablem rozdzielczym i szczegółowym. Uwagę przyciąga czysta góra pasma i szeroka, ładnie ukształtowana stereofonia. Dźwięki ochoczo wychodzą poza boczne ścianki kolumn i wykorzystują każdą okazję, by pojawić się w miejscu, w którym niedoświadczeni audiofile nigdy by się ich nie spodziewali. Mimo to Silver Reference II zachowuje spokój i nie serwuje wysokich tonów

w nadmiernej ilości. Bas i średnica są natomiast tak neutralne, że aż nie wiem, co więcej mógłbym o nich napisać.

Powiem krótko: nic dodać, nic ująć. Jeżeli w Waszym systemie nie trzeba już nic zmieniać, a jedynie wyeksponować jego zalety, Acoustic Zen powinien się sprawdzić. ■

Dystrybucja	Audio System
Cena 1m	4740 zł
Ocena	
Brzmienie	●●●●●
Jakość/cena	●●●●○